

Amelia Golema

Akademia Muzyczna im. K. Lipińskiego we Wrocławiu

Wybrane elementy kierowania oraz edukacji muzycznej a rozwój dziecka

Guidance and music education in child's development

Wprowadzenie

Powszechnie wiadomo, że szeroko rozumiana edukacja muzyczna ma nieoceniony wpływ na rozwój człowieka. Już w okresie starożytnym Arystoteles dostrzegał, że muzyka *wpływa na uszlachetnienie obyczajów*¹. Platon zaś precyzyjnie dookreślał znaczenie poszczególnych skal² w edukacji i wychowaniu młodego człowieka, dodając, że istnieją skale niezwykle pomocne w procesie nauczania, jak również zupełnie zbędne, których według niego mogłoby w ogóle nie być.

¹ Arystoteles, *Polityka*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2008.

² Skala - zbiór co najmniej 2 dźwięków, tworzących w ramach każdej oktawy stały układ stosunków interwałowych; wzorowane na nazwach starogreckich gatunków oktaowych, np. w szeregu diatonicznym: c, d, e, f, g, a, h, c, d, e, f, g itd. — s. dorycka zaczynała się od dźwięku d, frygijska od e, lidyjska od f, miksolidyjska od g, jońska od c, eolska od a. Z dwóch ostatnich wywodzą się podstawowe skale dominujące w muzyce europejskiej od około połowy XVII do początku XX wieku (określane jako system dur - moll), a mianowicie s. durowa (majorowa), o układzie interwałów: 1-1-1/2-1-1-1-1/2 (gdzie 1 to cały ton, a 1/2 to półton), oraz s. molowa (minorowa), w swej odmianie naturalnej (s. molowa naturalna) o układzie interwałów: 1-1/2-1-1-1/2-1-1. Za: *Encyklopedia muzyki*, Warszawa 1995, s. 814.

*Harmonie płacziwe³ (...) należy usunąć. Bo nie przydają się nawet kobietom, które mają być jak się należy, a cóż dopiero mężczyznom. (...) przydadzą się na coś w zastoso-
waniu do ludzi (...) tylko dorycka i frygijska. (...) Te dwie tonacje: głos człowieka, który
ma siłę i czegoś chce, w szczęściu czy w nieszczęściu, głosy rozważgi i męstwa pozostaw,
a będzie bardzo pięknie⁴.*

Współczesne badania z zakresu psychologii rozwoju, psychologii muzyki, jak również biologii, czy neurologii pozwalają obserwować, analizować oraz przewidywać wpływ poszczególnych elementów dzieła muzycznego oraz edukacji muzycznej na rozwój dziecka nawet w okresie prenatalnym. W konsekwencji tworzone są liczne projekty, zajęcia umuzykalniające oraz programy nauczania skierowane nie tylko do dzieci w wieku przedszkolnym, ale również do niemowląt oraz matek w ciąży. Powszechna wiedza społeczna w tym zakresie jest coraz większa, co przejawia się rosnącym zainteresowaniem rodziców małych dzieci dodatkowymi zajęciami muzycznymi. O ile fakt coraz liczniejszych możliwości wczesnej edukacji muzycznej napawa optymizmem, to higiena przestrzeni dźwiękowej i świadomość rodzicielska w tym zakresie pozostawia wiele do życzenia.

W tytule tej pracy zostały wykorzystane dwa określenia odnoszące się do przestrzeni muzycznej w życiu dziecka: kierowanie oraz edukacja. Taki podział proponuje amerykański muzyk, pedagog i psycholog muzyki Edwin Gordon. Pojęcie kierowania definiuje jako ustrukturyzowaną bądź nieustrukturyzowaną formę kontaktu dziecka z kulturą, która ma charakter nieformalny. Edukacja muzyczna według Gordona jest już działaniem sformalizowanym, do którego dziecko powinno być przygotowane wcześniejszym właściwym kierowaniem⁵. Ze względu na fakt, że w niniejszej pracy znajdują się odniesienia i refleksje dotyczące zarówno roli rodziców jak i nauczycieli w rozwoju dziecka, terminy te różnicują jakość działań, nie umniejszając wartości żadnego z nich.

³ Mowa o skali miksolidyjskiej i syntonolodyjskiej.

⁴ Platon, *Państwo*, Kęty 2006, s. 96-97.

⁵ E. Gordon, *Teoria uczenia się muzyki. Niemowlęta i małe dzieci*, Gdańsk, 2015, s. 13.

Słuchanie: przestrzeń dźwiękowa i muzyka

Między dwunastym a szesnastym tygodniem życia płodowego dziecko posiada w pełni wykształcony zmysł słuchu. Słyszy i słucha. Ucho oraz układ kostny przez odbierane drgania reagują na rzeczywistość dźwiękową. Dziecko słyszy dźwięk przejeżdżającego pociągu, włączony telewizor, jak również muzykę, której słucha jego mama. Wprawdzie nie uczestniczy w pełni, w okresie prenatalnym nie wyrazi swojej opinii w sposób werbalny na temat otaczających dźwięków, nie mniej odbiera i w określony sposób na nie reaguje. Ostatni trymestr ciąży stanowi szczególnie interesujący okres, w którym można zaobserwować jak dziecko funkcjonuje w akustycznej przestrzeni. Można w tym celu wykorzystać zarówno sam poziom aktywności ruchowej w stosunku do określonych dźwięków i muzyki, który może matka poddać analizie, bez konieczności używania dodatkowego sprzętu, jak również nieinwazyjne narzędzie do diagnostyki obrazowej, jakim jest ultrasonograf (USG).

Dzięki przeprowadzonym badaniom i obserwacjom⁶ wiadomo, że dziecko w okresie prenatalnym słyszy dźwięki powyżej 40dB⁷. Prenatalnej pamięci muzycznej dowodzą eksperymenty potwierdzające, że muzyka prezentowana w ostatnim trymestrze ciąży pozostaje w pamięci dziecka również po narodzinach⁸. Również w okresie prenatalnym można zaobserwować załączki preferencji muzycznych. Badania bliźniąt dwujajowych będących jeszcze w łonie matki wskazują na fakt, że ta sama muzyka powoduje różne reakcje ruchowe⁹.

Doświadczenia muzyczne oraz jakość przestrzeni dźwiękowej od najwcześniejszych miesięcy po urodzeniu mają znaczenie nie tylko

⁶ A. Górniok-Naglik, *Muzyka a rozwój małego dziecka* [w:] *Dziecko w świecie muzyki*, red. B. Dymara, Kraków 2000, s. 66.

⁷ Przyjmuje się, że normalna rozmowa jest na poziomie natężenia ok. 40dB. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) podaje zalecany dopuszczalny poziom hałasu w środowisku w porze dziennej na poziomie 50dB.

⁸ M. Manturzevska, H. Kotarska, L. Miklaszewski, K. Miklaszewski, *Zdolności, uzdolnienie i talent muzyczny* [w:] *Wybrane zagadnienia z psychologii muzyki*, red. M. Manturzevska, H. Kotarska, Warszawa 1990, s. 55.

⁹ M. Manturzevska, B. Kamińska, *Rozwój muzyczny człowieka...*, op. cit., s. 32.

dla rozwoju muzycznego, ale również emocjonalnego, społecznego i poznawczego dziecka. Każdy z obszarów można stymulować tak, aby w wyniku obserwacji, właściwie towarzyszyć i wspierać jego rozwój. Kołysanka śpiewana przez matkę może mieć znaczenie dla wzrostu poczucia bezpieczeństwa, szczególnie wśród niemowląt, jak również modulować nastrój: dziecko uspokaja się, przestaje płakać lub zasypia. Stały repertuar muzyczny, który stanowi tło muzyczne dla podejmowanych aktywności w ciągu dnia, takich jak na przykład wspólna gimnastyka z osobą dorosłą, rytmizuje działania, wpływa na procesy pamięciowe, rozwija koordynację słuchowo-ruchową. Odpowiednio dobrana muzyka, słuchana przed zaśnięciem, pozwala na płynne przejście ze stanu aktywności w stan odpoczynku.

Nie bez znaczenia pozostaje obszar jakości dźwięków słuchanych przez dzieci. Innym doświadczeniem jest naturalne brzmienie instrumentu, innym zaś dźwięk odtworzony, na przykład z płyty CD, odtwarzacza MP3 czy komputera. Pełniejszych wrażeń słuchowych dostarczy koncert orkiestry symfonicznej na żywo niż wysłuchany z płyty. Edwin Gordon, odnosząc się do edukacji muzycznej niemowląt i małych dzieci, zwraca uwagę na sposób budowania środowiska muzycznego. Im więcej doświadczeń związanych z dźwiękiem i głosem naturalnym, tym lepiej dla rozwoju dziecka. Porównuje to do procesu nabywania języka: pożądane jest, aby uczyć się języka w sposób naturalny, przez bezpośredni kontakt. Podobnie z muzyką: inaczej, jeżeli dziecko ma możliwość jednoczesnego zaangażowania zmysłu wzroku, słuchu i dotyku. Obejrzenie, usłyszenie i dotknięcie instrumentu pozwala na zaangażowanie kilku zmysłów jednocześnie, co przekłada się na rozwój procesów poznawczych. W badaniach z zakresu neurobiologii rozwojowej mówi się o tzw. ucieleśnieniu (ang. *embodiment*) procesów myślowych, jako kluczowym dla rozwoju poznawczego człowieka¹⁰.

O wiele ważniejsze jest to, że ciało bierze bezpośredni udział w zapisywaniu śladów pamięciowych w niżej rozwiniętych obszarach kory mózgowej i że wszystkie „wyższe” zdolności umysłowe mogą rozwinąć się w odpowiednich partiach mózgu wyłącznie dzięki powstałym wcześniej śladom na jego niższych płaszczyznach. Wiadomo ponadto,

¹⁰ M. Spitzer, *Cyfrowa demencja. W jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci*, Słupsk 2013, s. 146-148.

*że ślady pamięciowe zachowują względnie dużą stabilność; krótko mówiąc – to, co raz zapisane, raczej już się nie zmienia*¹¹.

W kształtowaniu właściwych postaw w odniesieniu do słuchania muzyki znaczenie ma również pojęcie ciszy. W uproszczonej definicji pauzy muzycznej używa się właśnie słowa „cisza”. Pauza to cisza w muzyce, czas aby wybrzmiało wcześniejsze doświadczenie akustyczne lub możliwość przygotowania się na kolejne. Dla prawidłowego rozwoju emocjonalnego, społecznego i poznawczego niezwykle istotna jest dbałość o ciszę. Szczególnie podczas odpoczynku, kiedy mózg w pewnym sensie powinien uporządkować wszystkie doświadczenia z minionego dnia, cisza i spokój mogą przełożyć się na jakość jego pracy. Sen, który jest niezbędny dla regeneracji organizmu, jest również potrzebny dla procesu tzw. konsolidacji, który dokonuje się w mózgu. Wtedy właśnie doświadczenia zmagazynowane w hipokampie, mają szansę zostać przeniesione do struktur korowych, czyli z małego i nietrwałego magazynu do pewnego i dużej, jakim jest kora mózgowa¹².

Śpiew: gaworzenie muzyczne, głosowe rytmizowanie

W obrębie pojęcia gaworzenia muzycznego Gordon wyróżnia tonalne i rytmiczne. Pierwsze z nich dotyczy podejmowania prób śpiewu korzystając z takiego głosu jak w mowie. Drugie – rytmiczne, związane z wydawaniem różnych dźwięków z jednoczesnym wykonywaniem ruchów bez utrzymania określonego tempa. Zarówno jeden, jak i drugi typ gaworzenia jest niezbędny do prawidłowego ukształtowania słuchowego słownika tonalnego oraz rytmicznego¹³. Umiejętność śpiewania oraz rytmicznej melorecytacji są powiązane, między innymi, z pracą aparatu mięśniowego oraz oddechowego. Jeśli zatem dziecko nie będzie motywowane do eksperymentowania w śpiewaniu czy melorecytacji, nie doświadczy w swoim środowisku „melodyjnego posługiwania się głosem”, a jedynie mową, może to znacząco wpłynąć na zubożenie jego słownika wykonawczego

¹¹ Ibidem, s. 148.

¹² M. Spitzer, *Jak uczy się mózg?*, Warszawa 2007, s. 99.

¹³ E. Gordon, *Teoria uczenia się ...* op. cit., s. 15-16.

w rozwoju muzycznym. Jak stwierdza Gordon, takie dzieci w momencie wejścia na drogę edukacji muzycznej *uczą się o muzyce. Pełne uczestniczenie w jej tworzeniu i wykonywaniu jest dla nich trudne*¹⁴.

Dlaczego śpiew jest zatem tak istotny? Czy jest potrzebny jedynie tym, którzy wiążą swoją przyszłość z zawodem muzyka? Czy należy śpiewać nawet jeśli intonacja pozostawia wiele do czynienia?

Głos ludzki to instrument który, odnosząc się do norm rozwoju, każdy człowiek posiada i od urodzenia wykorzystuje. Połączenie pracy aparatu głosowego i oddechowego tworzy dźwięki, którymi od pierwszych chwil dziecko komunikuje się ze światem. Mowa i śpiew w pierwszych latach życia płynnie się rozdziela, a dla rozwoju obu umiejętności niezwykle ważny jest zarówno trening, jak również prawidłowe wzorce. Mówiąc oraz śpiewając angażuje się jednocześnie procesy poznawcze związane między innymi z myśleniem, pamięcią czy uwagą. Zatem im lepiej dziecko mówi i śpiewa, tym większą ma możliwość pełnego wyrażania siebie oraz swoich emocji, doznań i przeżyć. Na szczególną uwagę w tej sytuacji zasługuje śpiew, liczne badania donoszą bowiem, że właśnie podczas śpiewania dokonują się istotne zmiany zarówno w obszarze biologicznego, jak i psychologicznego funkcjonowania człowieka.

Badania szwedzkiego zespołu doktora Bjorna Vickhoffa z uniwersytetu w Goeteborgu wskazują, że podczas śpiewania dochodzi do zmian tętna, które uwarunkowane są określonym repertuarem. Co więcej, tętno synchronizuje się (przyspiesza lub zwalnia) u wszystkich uczestników chóru. Najlepiej, jak podkreśla Vickhoff, synchronizują tętno wolne pieśni¹⁵. Poprzez śpiew dochodzi do wzrostu poziomu immunoglobulin typu A, odpowiedzialnych między innymi za prawidłowe funkcjonowanie układu odpornościowego¹⁶. Z ankiet przeprowadzonych wśród uczestników chórów wynika,

¹⁴ Ibidem, s. 17.

¹⁵ Za: *Serca biją zgodnym chórem*, dostęp on-line <http://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,396218,serca-bija-zgodnym-chorem.html> (stan z dnia 30 marca 2017).

¹⁶ S. Clift, G. Hancox, I. Morrison, B. Hess, G. Kreutz, D. Stewart, *Choral singing and psychological wellbeing*, „Journal of Applied Arts and Health” 2010, Volume 1, Number 1, s. 19-34, s. 20.

że śpiew moduluje nastrój, sprawia, że ludzie czują się szczęśliwsi. Zmiany, zarówno z biologicznego, jak i psychologicznego punktu widzenia, które dokonują się podczas śpiewania, skłaniają do refleksji, a jednocześnie sformułowania wniosku, że każdy człowiek posiada skuteczne narzędzie profilaktyki, autoterapii oraz terapii, jakim jest śpiew, pod warunkiem, że nauczy się z niego właściwie korzystać. Odpowiedni czas na naukę jest w pierwszych latach życia. Krytyczny okres rozwoju intonacji kończy się około 5-6 roku życia, a najlepszym wzorcem do naśladowania jest naturalny, słuchany na żywo głos żeński¹⁷. Obserwując rzeczywistość, w której dzieci w wieku przedszkolnym spędzają większość czasu, a zatem dom i przedszkole, ilość śpiewu obecna w tej przestrzeni, pozostawia niejednokrotnie wiele do życzenia. Wspólnie śpiewane piosenki z rodzicami zastępuje telewizor, komputer, w najlepszym przypadku odtwarzacz CD, w przedszkolu uczenie piosenek wynikających z programu nauczania niejednokrotnie przejmują sprzęt, zastępując żywy głos lub ewentualnie instrument.

Wśród rodziców małych dzieci oraz nauczycieli można spotkać deklaracje zapewniające, że nie będą śpiewać, ponieważ *stoń im na ucho nadepnął*. Do rozstrzygnięcia pozostaje zatem kwestia: nie śpiewam z powodu braku umiejętności, czy brakuje mi umiejętności ponieważ nie śpiewam. Zoltán Kodály, węgierski kompozytor i pedagog, jednoznacznie odnosi się do tego dylematu: jeśli od najmłodszych lat dziecko nie śpiewa, nie trenuje aparatu głosowego, to tym samym pozbawia się niezwykle istotnego narzędzia komunikacji i wyrażania siebie, a w konsekwencji nie potrafi śpiewać¹⁸.

Badania z zakresu biopsychologii wskazują, że rodzic, który śpiewa swojemu dziecku, nie tylko pozytywnie wpływa na siebie, ale również na swoje pociechy. Śpiewając, a jednocześnie uruchamiając przeponowo-żebrowy tor oddychania, dotlenia organizm, odżywia mózg, zwiększa poziom serotoniny, jednocześnie wzmacniając układ immunologiczny. Niemowlę, słysząc śpiewaną melodię przez jednego z rodziców, zwiększa częstotliwość ssania, lepiej zasypia, częściej

¹⁷ M. Manturzevska, B. Kamińska, *Rozwój muzyczny człowieka*, [w:] *Wybrane zagadnienia...*, op. cit., s. 37.

¹⁸ Z. Kodaly, *O edukacji muzycznej. Pisma wybrane*, Warszawa 2002, s. 69.

podejmuje aktywność głużenia, a następnie gaworzenia, co przekłada się na rozwój mowy i myślenia¹⁹. Odpowiedzialność za właściwe kierowanie rozwojem muzycznym dziecka leży po stronie rodziców, natomiast wspieranie tego procesu podejmują, czy też powinni podejmować nauczyciele, szczególnie w okresie przedszkolnym.

Rodzice nie muszą być ani amatorsko, ani profesjonalnie przygotowani do kierowania i wprowadzania dzieci w rozumienie muzyki, tak jak nie muszą być profesjonalnymi pisarzami, mówcami czy matematykami, aby skutecznie nauczyć je porozumiewania się i liczenia. Muzyka nie jest szczególnym darem ofiarowanym garście. Każdy człowiek ma jakieś możliwości jej rozumienia. Rodzice, którzy śpiewają z względnie prawidłową intonacją (...) nawet jeśli nie potrafią grać na żadnym instrumencie, dysponują podstawowym wyposażeniem do kierowania i umuzykalniania dzieci²⁰.

Wykonywanie muzyki: instrumentarium Orffa i szkoła muzyczna

Poddając analizie poszczególne elementy dzieła muzycznego²¹, rytm wymienia się jako ten, który najsilniej oddziałuje na człowieka. Wewnętrzne rytmy, do których można zaliczyć tętno czy oddech, odpowiadając na zjawisko psychorezonansu muzycznego, mogą dostrajać się do tej rzeczywistości rytmiczno-dźwiękowej, w której organizm uczestniczy. Drobne wartości rytmiczne, w połączeniu z przyspieszonym tempem, wpływają na zmiany tempa pracy organów wewnętrznych²². Ponadto rytm w sposób widoczny może wpływać na ciało. Poruszanie ręką, nogą czy głową w takt słuchanej piosenki jest zjawiskiem, nawet jeśli nie powszechnym, to takim, które można w życiu codziennym zaobserwować. Poruszanie się do muzyki stanowi nieodłączny, wynikający z natury element rozwoju

¹⁹ A. Jaroszyk, *Pozytywny wpływ muzyki na organizm człowieka: Noc Biologów w Poznaniu*, dostęp on-line <http://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,398782,pozytywny-wplyw-muzyki-na-organizm-czlowiekanoc-biologow-w-poznaniu.html> (stan z dnia 30 marca 2017).

²⁰ E. Gordon, *Teoria uczenia...*, op. cit., s. 14.

²¹ Elementy dzieła muzycznego: rytm, melodia, harmonia, artykulacja, agogika, dynamika, kolorystyka. Za: *Encyklopedia muzyki*, Warszawa 1995, s. 229.

²² E. Galińska, *Muzyka w terapii. Psychologiczne i fizjologiczne mechanizmy jej działania* [w:] *Człowiek – muzyka – psychologia*, red. W. Jankowski, B. Kamińska, A. Miśkiewicz, Warszawa 2000, s. 473-486.

muzycznego dziecka w pierwszych jego latach życia. Uginanie kolan, bujanie lub obrót wokół własnej osi to pierwsze naturalne reakcje dziecka na rytm zawarty w muzyce. W okresie poniemowlęcym, między 18 miesiącem a 3 rokiem życia, dziecko tańczy z wykorzystaniem tych prostych elementów. Wprawdzie nie jest w stanie jeszcze skoordynować ruchu ciała z określonym rytmem, nie mniej reaguje na zmiany tempa²³. Odczuwa muzykę i realizuje swoją interpretację ciałem, które w tym wieku stanowi niezwykle wartościowy instrument, równie bliski i naturalny jak śpiew. Im częściej dziecko doświadczy możliwości wykonania utworu swoim ciałem, im częściej będzie do tego zachęcane, motywowane, stymulowane, tym lepiej przygotuje się do kolejnego etapu, jakim jest gra na instrumentach, poczynając od instrumentarium Orffa. Modelowanie ruchu ciała, uwrażliwianie na zmiany zachodzące w muzyce, poruszanie się w przestrzeni nie tylko rozwija muzycznie. Koordynacja słuchowo-ruchowa, umiejętność powstrzymania ruchu, czy też zróżnicowana dynamika ruchu wpływa pozytywnie na rozwój poznawczy oraz emocjonalny, korzystnie też dopełnia rozwój psychospołeczny. Drugie i trzecie stadium rozwoju nazwane, w teorii amerykańskiego psychologa Erika Eriksona, stadium autonomii oraz inicjatywy związane są właśnie z samodzielnym podejmowaniem działań, realizacją własnych pomysłów, które rozwijając poczucie sprawstwa mogą przekładać się na budowanie adekwatnej samooceny, poczucia siebie jako wartościowej osoby²⁴.

Pierwszy kontakt dziecka z instrumentem zazwyczaj ma miejsce we wczesnym dzieciństwie w domu lub w przedszkolu. To tam ma okazję grać na tamburynie, trójkacie, marakasach, kołatce czy dzwoneczkach chromatycznych. Dzieci, które mają rodziców muzyków lub starsze rodzeństwo uczęszczające do szkoły muzycznej, doświadczają bezpośredniego kontaktu wcześniej niż jego rówieśnicy i często z większym asortymentem instrumentalnym. W takich domach bywa pianino lub keyboard, nawet jeśli nie jest to instrument główny, na którym gra lub grają członkowie rodziny. W domach muzyków kierowanie i edukacja muzyczna dzieci może przybrać nieco inną formę. Jeżeli

²³ M. Manturzevska, B. Kamińska, *Rozwój muzyczny człowieka*, [w:] *Wybrane zagadnienia...*, s. 34.

²⁴ E. Erikson, *Dopełniony cykl życia*, Gliwice 2012, s. 42-43.

ktos z rodziny regularnie ćwiczy na instrumencie, śpiewa, wykonuje muzykę, w domu na co dzień słucha się muzyki klasycznej, a dziecko od najmłodszych lat uczestniczy w koncertach, stanowi to naturalne środowisko rozwoju, w którym decyzja o podjęciu nauki w szkole muzycznej jest oczywista dla wszystkich pozostałych członków rodziny. W takiej sytuacji podjęcie gry na instrumentarium Orffa czy też innym instrumencie może wynikać jednocześnie z naturalnego rozwoju oraz chęci podążania za rodzicem lub rodzeństwem.

Wykształcenie muzyczne rodziców nie jest, jak wcześniej podkreślono, jedynym warunkiem pełnego rozwoju muzycznego dziecka. Istotniejsza w tej kwestii jest motywacja dziecka do podejmowania muzycznych aktywności. Jeśli rozwinię zamiłowanie do muzykowania, a w konsekwencji do gry na instrumencie, wzbogaci się o kolejne narzędzie komunikacji i wyrażania siebie. Jeżeli będzie czerpać radość z tworzenia na instrumentarium Orffa w okresie przedszkolnym i zdecyduje rozpocząć regularną edukację muzyczną na wybranym przez siebie instrumencie, równoległe będzie rozwijać potrzebne w życiu codziennym kompetencje społeczne. W takim przypadku bowiem regularne ćwiczenie na instrumencie oraz dodatkowe zajęcia kształtują różnorodne kompetencje i umiejętności, między innymi zarządzanie czasem, cierpliwość, umiejętność radzenia sobie ze stresem, porażkami oraz czerpanie radości z małych sukcesów dnia codziennego. Do pełnego i prawidłowego rozwoju zarówno muzycznego, jak i wymienionych powyżej kompetencji i umiejętności, konieczna jest właściwa współpraca oraz wsparcie rodziców i nauczycieli. To ich obecność i mądre towarzyszenie pozwala na harmonijny rozwój poznawczy, emocjonalny i społeczny, jak również pomaga pokonywać sytuacje trudne, a nawet kryzysy.

Podsumowanie

Współczesna rzeczywistość i rozwój technologii cyfrowych daje zarówno rodzicom, jak i nauczycielom ogromne możliwości doboru narzędzi oraz wspomaganie rozwoju i edukacji dzieci. Jednocześnie, to na nich ciąży odpowiedzialność dotycząca właściwego wyboru. Z całą pewnością istnieje wiele wartościowych pomocy, które rozwijają dzieci poznawczo, emocjonalnie i społecznie. Istnieją również

takie, które mogą wspierać, są jednak niestety wykorzystywane jako te, które zastępują obecność rodzica czy nauczyciela. Czy bowiem tablet, gdzie dziecko dotyka ikonę z określonym przedmiotem i słyszy nagranie lektora nazywającego ten obiekt, może zastąpić wspólnie spędzony czas z rodzicem, gdzie na żywo dziecko dotyka konkretnej rzeczy i słucha, co na ten temat mówi rodzic? Czy nagranie kołysanki zastąpi sytuację, kiedy dziecko wtulone w ramiona rodzica wsłuchuje się w jego śpiew? Czy wreszcie wspólne zabawy ruchowe dzieci z dorosłymi rozwiną podobnie jak wirtualne gry, gdzie często forma kontaktu ogranicza się do dotknięcia opuszkami palca szklanego ekranu?

Należy pamiętać, że bezpośredni kontakt na żywo z rodzicami, rodziną czy rówieśnikami zapewni naturalny rozwój zachowań społecznych, jak również umiejętności językowych i poznawczych²⁵. Śpiew i taniec od najwcześniejszych lat wspierają rozwój świadomości swojego ciała i siebie, pozwalają wyrazić emocje, a odpowiednio dobrana muzyka moduluje nastrój i sprawia, że człowiek czuje się szczęśliwszy.

Bibliografia

- Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 2008.
- Clift S., Hancox G., Morrison I., Hess B., Kreutz G., Stewart D., *Choral singing and psychological wellbeing*, „Journal of Applied Arts and Health” 2010, Volume 1, Number 1.
- Erickson E., *Dopełniony cykl życia*, Gliwice 2012.
- Galińska E., *Muzyka w terapii. Psychologiczne i fizjologiczne mechanizmy jej działania* [w:] *Człowiek – muzyka – psychologia*, red. W. Jankowski, B. Kamińska, A. Miśkiewicz, Warszawa 2000.
- Gordon E., *Teoria uczenia się muzyki. Niemowlęta i małe dzieci*, Gdańsk 2016.
- Górniok-Naglik A., *Muzyka a rozwój małego dziecka* [w:] *Dziecko w świecie muzyki*, red. B. Dymara, Kraków 2000.
- Kodaly Z., *O edukacji muzycznej. Pisma wybrane*, Warszawa 2002.
- Manturzevska M., Kamińska B., *Rozwój muzyczny człowieka* [w:] *Wybrane zagadnienia z psychologii muzyki*, red. M. Manturzevska, H. Kotarska, Warszawa 1990.

²⁵ M. Spitzer, *Cyfrowa demencja...*, op. cit., s. 111-127.

Manturzevska M., Kotarska H., Miklaszewski L., Miklaszewski K., *Zdolności, uzdolnienie i talent muzyczny* [w:] *Wybrane zagadnienia z psychologii muzyki*, red. M.Manturzevska, H.Kotarska, Warszawa 1990.

Platon, *Państwo*, Kęty 2006.

Spitzer M., *Jak uczy się mózg?*, Warszawa 2007.

Spitzer M., *Cyfrowa demencja. W jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci*, Słupsk 2013.

Streszczenie

Według teorii uczenia się muzyki autorstwa Edwina Gordona, krytyczny okres rozwoju muzycznego dziecka trwa od narodzin do piątego roku życia. Kierowanie oraz edukacja muzyczna prowadzona zarówno przez rodziców, jak i nauczycieli ma duży wpływ na rozwój dziecka, nie tylko w muzycznej przestrzeni. Śpiew, gra na instrumencie możliwość improwizacji rozwija dziecięcą osobowość oraz twórcze myślenie. Ważne jest zatem zanurzenie dziecka od wczesnego dzieciństwa w świat muzyki. Ze względu na fakt, że każde dziecko ma swoje indywidualne potrzeby w przestrzeni muzycznej, rodzice oraz nauczyciele powinni dostosowywać narzędzia i elementy edukacji muzycznej do potrzeb i możliwości swoich podopiecznych.

Słowa kluczowe: rozwój muzyczny, teoria uczenia się muzyki Edwina Gordona, edukacja muzyczna

Abstract

In Edwin Gordon's music learning theory, the most critical period in every individual's musical life is from birth to age five. Guidance and music education provided by parents and music teachers have a great influence on child's development, not only in a music area. Singing, playing instruments and improvising can develop child's personality and creative thinking. It is important, children should be exposed to their culture, music and encouraged to absorb it. Each child has individual musical needs. Parents, music teachers and educators should adapt musical guidance and instruction to individual children's possibilities and needs.

Key words: musical progress, Edwin Gordon's music learning theory, music education